

## REZOLUCJA NR 1/2014

### RADY MIASTA GDYNI

z dnia 26 lutego 2014 r.

*Przez ostatnie tygodnie i dni byliśmy świadkami niezwykłych wydarzeń na Ukrainie, świadkami historii, siły woli i konsekwencji, zrodzonych z wielkiej nadziei wolności i zmian. Majdan stał się znakiem i symbolem, który rozpala serca, budzi podziw i nie pozwala na obojętność, tak bardzo kojarząc się z kartami naszej historii. Ukraina dała wielkie świadectwo heroizmu walki, a teraz przed nią czas ciężkiej pracy i wcielania w życie wywalczonych zmian. Ten kraj potrzebuje wielowymiarowej pomocy: politycznej, materialnej ale także związaną z dzieleniem się doświadczeniami i dobrymi praktykami, pomocnymi przy budowie społeczeństwa obywatelskiego, świadomie kształtując otoczenie, odpowiadając na oczekiwania i potrzeby mieszkańców. Dwadzieścia pięć lat polskiego samorządu to wielki dorobek i suma cennych doświadczeń, którymi możemy dzielić się z Ukrainą. Tak jak my czerpaliśmy z doświadczeń wielu krajów i byliśmy beneficjentami ich dorobku i wsparcia, tak teraz z naszych doświadczeń i podpowiedzi korzystać może i z całą pewnością chce nasza siada. Dziś stojemy wobec możliwości i wyzwania związanych z podjęciem wspólnej pracy i pomocy – możemy i powinniśmy dzielić się kapitałem doświadczeń i wiedzy z Ukrainą, pomagając temu państwu w budowie wspólnoty samorządowej, odpowiedzialności wszystkich obywateli za losy ich wspólnot. Dlatego apelujemy do polskich samorządów o podjęcie tego wyzwania: przystąpmy do tworzenia ofert dla społeczno lokalnych wolnej Ukrainy, twórzmy relacje i więzi, dzielimy się tym, co otrzymaliśmy wcześniej, służyć naszym radami, dobrymi przykładami, pokazujemy nasze dokonania, pomóżmy unikać naszych błędów i przede wszystkim – pokazujemy wartość społeczeństwa obywatelskiego i potencjał wspólnot samorządowych. To ten element dorobku naszego państwa, w którym udało się naprawić wiele i jednocześnie nie ten, w którym przed Ukrainą wiele trudnych wyzwań, dlatego nasza wspólna pomoc jest tak ważna.*

Przewodniczący Rady Miasta Gdyni:  
S. Szwabski